

PASAŻ RÓŻY

To projekt, który widzi - mówiła Joanna Rajkowska podczas wykładu o swojej najnowszej pracy, którą obecnie realizuje w Łodzi. Artystka spotkała się z mieszkańcami miasta w Lokalu, aby opowiedzieć o najważniejszych założeniach i celach projektu. Sobotni wykład zgromadziła wielu zainteresowanych. Rajkowska zanim przeszła do omówienia łódzkiej instalacji, opowiadała o swoich wcześniejszych realizacjach m.in. o poznańskim Minarecie, który w rezultacie nie powstał oraz o projekcie Benjamin w Konyi, zrealizowany na zamówienie British Council w Turcji. Nawiązanie do wcześniejszych prac było punktem wyjścia do wskazania pewnych analogii z najnowszą realizacją. Autorka podkreślała złożony charakter swoich działań, które są wynikiem długich przygotowań i „wejścia” w daną przestrzeń.

Pasaż Róży na tle wcześniejszych projektów to wyjątkowa i osobista realizacja, która nawiązuje do choroby córki artystki - Róży. U dziewczynki w 2012 roku został zdiagnozowany rak oczu. Cały pomysł na instalację bazuje na traumatycznej historii Róży. Pasaż jest również wyrazem radości, że dziewczynka będzie znowu widzieć.

Realizacja jest bardzo pracochłonna, polega na wyklejeniu kawałkami pociętych na małe części luster ścian kamienicy przy ul. Piotrkowskiej 3. W przedsięwzięcie artystka zaangażowała grupę studentów z Wydziału Grafiki i Malarstwa. Współpraca Joanny Rajkowskiej z Akademią Sztuk Pięknych rozpoczęła się 2013 roku podczas warsztatów, które odbyły się w ramach Festiwalu Łódź Czterech Kultur.

Projekt zakłada, że docelowo wszystkie ściany w podwórzu kamienicy będą pokryte kawałkami luster. Ogromna ilość światła, jaka zagości w ciemnym podwórku ma uczynić to miejsce czymś niezwykle migotliwym. Odbijająca światło mozaika będzie ożywiać otoczenie. Z kolei fragmenty luster będą dawać z pozoru obrazy niedopasowane do siebie i zniekształcone. Jednak będzie to tylko złudzenie, które wynika z rozbicia luster, symbolizujących chorą siatkówkę oka. To do przechodniów będzie należało podjęcie wysiłku złożenia fragmentów rzeczywistości na nowo. Pasaż Róży jest projektem o obowiązku składania obrazu w jedną całość. Działania te, to symboliczne gesty nawiązujące do odbudowy siatkówki oka Róży po chemioterapii. Dziewczyna po chorobie widzi szczerkawko, możliwe, że jej sposób percepcji rzeczywistości polega również na scalaniu w całość fragmentów jednego obrazu.

Pod koniec lata 2014 Pasaż Róży ma być skończony.